

RADOŚĆ PODCZAS PRÓB

List do Filipian kładzie duży nacisk na radość. „Zawsze, w każdej mojej modlitwie, modlę się z radością za was wszystkich” (Flp 1:4) i „Zawsze radujcie się w Panu; powtarzam: Radujcie się” (Flp 4:4).

List do Filipian został napisany, podczas pobytu Pawła w więzieniu (Flp 1:13). Trudno pojąć, że Paweł tak wiele pisał o radości siedząc w więzieniu. Mówienie o radości, gdy wszystkie okoliczności nam sprzyjają, to jedna rzecz, ale zupełnie czym innym jest pisanie o radości w trudnych chwilach. Słowa Pawła uczą nas, że chrześcijanin może się cieszyć w każdych okolicznościach. Takie same było myślenie i postawy Chrystusa.

Jezus najwięcej mówił o radości w noc poprzedzającą ukrzyżowanie (J 15 i 16). Podczas ostatniej wieczerzy powiedział do swoich uczniów: „Powiedziałem wam to, aby wasza radość była pełna (J 15:11, 16:24) ... aby nikt nie odebrał wam waszej radości (J 16:22) ... aby moją radość w was trwała (J 15:11)”. Kilka godzin później, Jezus został publicznie fałszywie oskarżony i ukrzyżowany niczym przestępca. Mimo to dzielił się swoją radością z innymi i zachęcał do radości innych !!

Paweł też miał myślenie i postawę Chrystusa. Gdy siedział w więzieniu, to też był pełen radości. Nie wiadomo, czy Paweł pisał ten list (Dz 28:16, 30-31) w areszcie domowym, czy w prawdziwym rzymskim więzieniu. Rzymskie więzienia w tamtych czasach były ciemnymi lochami, pełnymi szcurków, komarów i pełzającego robactwa, a więźniowie musieli spać na podłogach i dostawali bardzo mało jedzenia. Niezależnie od tego, w którym z tych dwóch miejsc był uwięziony Paweł, to okoliczności zdecydowanie nie były sprzyjające. Jednak Paweł był pełen radości nawet w takich okolicznościach. Paweł został uwięziony za głoszenie Ewangelii, dlatego nie miał do nikogo żalu, ani nie szukał współczucia, lecz był pełen radości.

Jakim przykładem Paweł jest dla współczesnych chrześcijan, którzy żyją w wygodzie i narzekają na najmniejsze niedogodności. Często widzimy, jak wierzący szukają u innych współczucia, gdy tylko napotkają jakieś drobne trudności lub przechodzą małe próby. Paweł nie mówi tu ani słowa o cierpieniach. Mówi: „Dziękuję mojemu Bogu zawsze gdy was wspominam, w każdej mojej modlitwie z radością modlę się za was wszystkich” (Flp 1:3-4). Pisał to prawdopodobnie po nieprzespanej nocy, z powodu gryzących komarów. Możliwe, że nie miał też ciepłego ubrania, ani nie miał się czym okryć. Jego radość nie wynikała z okoliczności, ale z łaski, którą Bóg okazał wierzącym w Filipii.

Kilka lat wcześniej, Bóg zaprowadził Pawła poprzez widzenie do Filipii (Dz 16: 9–12). Paweł poszedł tam i przyprowadził do Pana wiele osób, po czym został w Filipii uwięziony. Więzień, który się tam wtedy nawrócił, prawdopodobnie był teraz jednym ze starszych w Filipii i mówił ludziom: „Widziałem człowieka, który cieszył się siedząc w więzieniu”.

Radość Pawła wynikała z faktu, że jego życie było użyteczne dla Pana. Gdy człowiek zbliża się do końca swoich dni, to ma radość z tego, że służył Panu w czasach, gdy Bóg dawał mu zdrowie i siłę, gromadząc lud do Jego królestwa i budując Jego kościół. Pomyśl o tym już teraz, abyś pod koniec Twojego życia, mógł tak samo jak Paweł, podziękować Bogu za to, co czynił w Twoim życiu.

W Liście do Filipian 4:4 Duch Święty wzywa nas: „*Zawsze się radujcie w Panu*” - nie czasami, nie przez większość czasu, lecz przez cały czas. Wiele lat temu, ten werset stał się dla mnie wyzwaniem, bo uznałem, że nie był prawdą w moim życiu. Potem poprosiłem Pana, aby uczynił go także moją prawdą.

Czy chcesz być zdrowy tylko czasami, czy przez większość czasu, czy przez cały czas? Wszyscy chcą być cały czas zdrowi. Czy chcesz być radosny tylko niekiedy, przez większość czasu, czy przez cały czas? Możesz powiedzieć: „Ale czy to jest możliwe?”. Dzięki Bożej łasce jest możliwe. Bóg nie dawałby nam takiego polecenia, gdyby wiedział, że to jest niemożliwe. Jeśli nie jest to jeszcze prawdą w Twoim życiu, to bądź szczerzy i powiedz to Panu. Poproś go, aby napełnił Cię Duchem Świętym i nauczył, że poza Chrystusem wszystko na tym świecie jest śmieciem. Wtedy cały czas będziesz się radować. Wszelkie narzekanie i szemranie wierzących wynika z tego, że nie traktują wszystkiego poza Chrystusem, jak śmieci - dlatego nie potrafią się zawsze radować! Gdy Paweł pisał te słowa, to był uwięziony w śmierdzącym rzymskim lochu. Więc jeśli On potrafił się radować w tak trudnych okolicznościach, to dlaczego Ty nie potrafisz?

Zac Poonen

Joy in The Midst of Trials / 26.04.2020